

JWP/BC, Magic Pen (feat. 5FT of Black Moon, G

Nie ważne Nowy Jork, WWA, czy New Jersey
Ze mną tylko dobry sort, styl warszawskich dzielnic
Już na bramkach celnik podejrzewa że przemycam
Legendarne flow i linie mocne jak tytan

Witaj
Cześć, cześć
Palimy splifa
I wypad na studio w high place
Mamy na... gdzieś
Fu fu w chu* i trochę
Bujamy se w obłokach
A potem gdzieś pod twim blokiem

Chodź za moim tokiem mówienia i myślenia
Każdy rok moim rokiem
I To ma się nie zmieniać

i nie ma ze nie ma
takie marzenia mam
ecie pecie w kieszeniach
dla ciebie na scenach gram
i nie idę sam
czy jest elo
czy wertepy
bez cipek w górę kleją, kelją się jak rzepy
ero nie jest ślepy
że z oszustem robić deal
i gdziekolwiek bym nie był
real recognize the real

czysta magia
chyba mam czarodziejski tusz
nigdy nie ściszę radia
gdy mi wersy płyną z ust
żadna , siemia, zagadka
co to za trik
ze pyk – znika cały nakład
czysta magia
chyba mam czarodziejski tusz
nigdy nie ściszę radia
gdy mi wersy płyną z ust

[5FT of Black Moon:]

...

czysta magia
chyba mam czarodziejski tusz
nigdy nie ściszę radia
gdy mi wersy płyną z ust
żadna , siemia, zagadka
co to za trik
ze pyk – znika cały nakład
czysta magia
chyba mam czarodziejski tusz
nigdy nie ściszę radia
gdy mi wersy płyną z ust

Zaczarowany mam ołówek
Tak, teraz polecą czary
Trzeźwy czy pijany
Styl i tak pojebany
Że już dawno temu powinno zawinąć go w kaftan
Na faktach

Nie dam się
Wy też się nie dajta
Zanim mnei zobaczysz
Z daleka usłyszysz
Mam receptę na lepszy byt
Przestań byczyć
Weź się w garść i pozbieraj do kupy
Na drobne się nie rozmieniaj
Tylko patenty na hajs grubym
Który możemy zrobić razem
Zaufaj mi
To ci pokaże
Doga jeszcze długa
...
Być one and only